

Oracze i Jowisz

Posiał jeden na górze, a drugi na dole.
Rzekł pierwszy: „Pragnę deszczu.” Drugi: „Suszą wolę.”
Kiedy się więc z prośbami poczęli rozwodzić,
Jowisz chcąc obu żądy obficie dogodzić,
Ustawicznie niziny suszył, góry moczył.
Przyszło zbierać, aż każdy poznał, że wykroczył:
Bo zboże, traktowane w kontr swojej naturze,
Spaliło się w nizinie, wymokło na górze.